

The Jewish Inn in Polish Culture. Between Practice and Phantasm, red.
Halina Goldberg, Bożena Shallcross, Indiana University Press, Bloomington
2025, ss. 254

Motyw żydowskiej karczmy urósł w kulturze polskiej do rangi toposu: przez stulecia była stałym elementem wiejskiego krajobrazu, łącząc funkcje centrum życia społeczno-kulturalnego, instytucji gospodarczej w systemie propinacyjnym i lokalnego forum politycznego, a jednocześnie weszła do legend, sztuki i literatury jako figura wyobraźni.

Zbiór jedenastu artykułów pod redakcją Haliny Goldberg i Bożeny Shallcross, *The Jewish Inn in Polish Culture. Between Practice and Phantasm*, dowodzi, że dwoistość żydowskiej karczmy – praktyka i fantazmat – wciąż pozostają przedmiotem nowych badań. Ambicją książki, określonej w przedmowie, jest „[...] przedstawienie nowego i krytycznego rozumienia karczmy żydowskiej w jej symbiotycznej złożoności oraz rozwoju historycznym” (s. XIV). Autorzy tomu podejmują zatem próbę interdyscyplinarnego ujęcia tytułowego motywu, ukazując karczmę jako zjawisko historyczne i kulturowe, analizowane z perspektywy literatury, muzyki, kinematografii, a także jej współczesnych rezonansów. Artykuły – każdy pióra innego autora – są zgrupowane w sześciu blokach tematycznych ułożonych w porządku problematyczno-chronologicznym.

Pierwszy blok tomu, „Theatrical and Literary Phantasms”, dotyczy motywu karczmy w sztukach scenicznych i literaturze. Goldberg śledzi jego obecność w dziełach inspirowanych śpiewogrą *Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale* (1794) – od karczmy jako realistycznego tła wydarzeń po negatywny obraz chciwego Żyda karczmarza. Kulminacją jest recepcja baletu *Karczma* w 1921 r., w którym taniec karczmarza (majufes) wywołał protesty żydowskich widzów, a jidyszowy „Der Moment” określił scenę jako „odrażającą karykaturę”. Goldberg pokazuje, że podczas gdy polscy krytycy widzieli w tych przedstawieniach element „tańca ludowego”, żydowscy odbiorcy coraz częściej odczytywali je jako obraźliwe stereotypy wzmacniające negatywne klisze.

Shallcross analizuje najbardziej kanoniczny obraz motywu: karczmę Jankiela z *Pana Tadeusza*. Badaczka wydobywa, jak Adam Mickiewicz splata materialność z symboliką: porównania do arki Noego i Świątyni Salomona (nazwane „strategiami genealogicznymi”) nadają karczmie żydowski rodowód i podnoszą jej rangę, a jednocześnie lokalne materiały (drewno, słoma) i aluzje stylistyczne czynią ją hybrydalną konstrukcją „pomiędzy”. Według Shallcross nie w pełni udaje się Mickiewiczowi uwiarygodnić podwójną tożsamość arendarza Jankiela, dobrego Żyda i dobrego Polaka, gdyż wtrącenie „choćby Żyd” osłabia ten zamysł, ujawniając trwałą hierarchię społeczną. Zarówno Goldberg, jak i Shallcross pokazują karczmę jako przestrzeń symbolicznego spotkania, które łączy tylko pozornie, odsłaniając dystans i napięcia, powodowane definiowaniem Żydów w kulturze polskiej poprzez kategorię Inności.

W drugim bloku tomu, „Contractual Frameworks”, Judith Kalik przedstawia historyczną panoramę regionalnych różnic w dzierżawach na terytoriach dawnej Rzeczypospolitej.

Autorka wyodrębnia „pas arendarzy” (Podlasie–Karpaty), omawia zróżnicowanie kontraktów – od krótkoterminowych na Mazowszu, Podlasiu i Litwie po dłuższe, do 10 lat, na Rusi Czerwonej, wskazuje na napięcia wynikłe z rywalizacji o propinację między Żydami i prawosławnymi duchownymi, a także na odmienną sytuację Ukrainy Lewobrzeżnej, gdzie po powstaniu Chmielnickiego prawa do propinacji przejęli Kozacy.

Artykuł Kalik jedynie pośrednio nawiązuje do tytułowego motywu żydowskiej karczmy w kulturze polskiej. Autorka rozszerza pole analizy na dzierżawy wsi, kolonii rolniczych i kopalń, co chwilami zaciera główny wątek. Dyskusyjne wydają się stwierdzenia, że funkcja szynkarza ograniczała się do środowiska miejskiego oraz że na wsi istniały wyłącznie karczmy zajezdne o funkcjach noclegowych. Źródła, np. ordynacja sejmu żydowskiego z 1753 r. oraz inwentarze królewskie i podworskie, ukazują bardziej zróżnicowany obraz. Na wsi występowały szynkarze – w znaczeniu osób zajmujących się wyszynkiem trunków dworskich – oraz, obok dużych austerii, znajdowały się skromne obiekty przeznaczone tylko do wyszynku, jak „karczemka czyli dom do szynków” we wsi Cudów czy „dom do szynku” we wsi Kozłów w ekonomii królewskiej Kozienice w 1784 r.

W trzecim bloku, „Communal Spaces in Transition”, Benjamin Vogel buduje obraz karczmy jako przestrzeni muzykowania. Na podstawie ikonografii badacz rekonstruuje instrumentarium oraz repertuar kapel. Cenne są porównania: o ile w żydowskich kapelach występowały duety skrzypiec i cymbałów oraz większe składy z instrumentami basowymi i dętymi, to w chrześcijańskich – dudy, akordeon i skrzypce ludowe. Vogel wyjaśnia też standaryzację brzmienia w drugiej połowie XIX w. poprzez napływ tańszych instrumentów z Niemiec oraz pokazuje, jak dopuszczenie Żydów do szkół muzycznych pod koniec XIX w. poszerzyło ich możliwości zawodowe – od teatrów żydowskich po muzykę filmową.

Beth Holmgren śledzi proces przenikania świata żydowskiego do przestrzeni miejskiej, analizując zarówno integrację Żydów przybywających ze sztetli do Warszawy, jak i przemianę samej karczmy, która w nowym kontekście miejskim znalazła według autorki swój odpowiednik w kawiarni. Podwórza, odwiedzane przez domokrażców, rzemieślników, podwórzowych artystów i żebraków, stają się przestrzenią adaptacji, a Nalewki – centrum żydowskiego życia kawiarniano-gastronomicznego – ukazują się jako przeciwieństwo prowincjonalnej karczmy wiernej tradycyjnym hierarchiom. Holmgren zauważa, że właściciele lokali na Nalewkach, świadomie odrzucając asymilację i akulturację, tworzyli przestrzenie sprzyjające rozwojowi kultury jidysz oraz ruchów społeczno-politycznych dążących do poprawy sytuacji Żydów.

Nieco wątpliwe wydaje się jednak zestawienie tych lokali z eleganckimi kawiarniami oraz restauracjami z warszawskiego Śródmieścia. Te ostatnie były miejscami elitarnymi i nie stanowiły rzeczywistego punktu odniesienia dla zatłoczonych i często ukrytych w podwórkach żydowskich lokali z Nalewek. Koncepcja przeniesienia idei karczmy do przestrzeni miejskiej jest inspirująca, lecz genealogia warszawskich restauracji przebiegała odmiennie. Pojawiły się w stolicy dopiero w drugiej połowie XVIII w. i wyróżniały się elegancją oraz wykwintną kuchnią. Z Francji i Niemiec przyszła też moda na cukiernie i kawiarnie. Artykuł Holmgren, choć interesujący i dobrze udokumentowany, odnosi się raczej do historii społecznej Warszawy niż do samego motywu karczmy w kulturze polskiej.

Zarówno Vogel, jak i Holmgren dowodzą, że motyw żydowskiej karczmy utrzymał się jako przestrzeń życia społecznego oraz znak ciągłości żydowskiej kultury muzycznej. Te dwa aspekty jednocześnie sprzyjały integracji (poprzez wspólnotę muzykowania z otoczeniem chrześcijańskim), ale i służyły zachowaniu odrębności kulturowej.

Czwarty blok, „Innkeepers’ Daughters”, czyni z kobiecych postaci – zarówno rzeczywistych, jak i literackich – punkt wyjścia badań nie tylko samej karczmy, ale i procesów modernizacyjnych wśród polskich Żydówek na początku XX w. Glenn Dynner analizuje pamiętnik córki podkrakowskiego karczmarza, napisany na konkurs YIVO w latach 1917–1920. Dla tej aspirującej do kultury polskiej młodej Żydówki (która jednak, mimo krytycznego stosunku do chasydyzmu, wychodzi za mąż i pozostaje w obrębie własnej wspólnoty) karczma staje się środowiskiem dorastania i dynamiczną przestrzenią przenikania różnych światów: żydowskiego i chrześcijańskiego, tradycyjnego i nowoczesnego. Dla młodej chasydki okazuje się jednym z jej okien na świat zewnętrzny, oknem na skomplikowaną nowoczesność.

Eliza Rose omawia literacką postać Racheli z *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego. Przepelnioną poezją córkę karczmarza badaczka interpretuje poprzez pojęcie „poetyki spekulatywnej” – poza światem przedstawionym w dramacie uduchowiona Rachelą wnosi zwróconą ku przyszłości wizję, w której pojawia się pytanie o miejsce Żydów we wspólnocie narodowej odrodzonej Polski. Hermetyczny język i brak ukazania szerszego kontekstu dramatu czyni lekturę eseju wymagającą, zwłaszcza dla czytelników mniej obeznanych z *Weselem* Wyspiańskiego. Oba artykuły z czwartej części łączy rozpoznanie, że mimo nowoczesnych aspiracji bohaterek, ich spotkania z Innym – również w przestrzeni karczmy – nie prowadzą do integracji, lecz pozostają chwilowym i niepełnym zetknięciem dwóch światów.

W kolejnych częściach książki żydowska karczma ukazana zostaje jako świat odchodzący, a następnie utracony. W piątym bloku, „The Voided Austeria”, Alexander Lindszkog wpisuje *Austerię* Juliana Strykowskiego oraz *Zagładę* Piotra Szewca w postholokaustową refleksję o polsko-żydowskim współistnieniu. Badacz interpretuje karczmę w literaturze powojennej jako figurę „fantomowego bólu” Polaków po utracie społeczności żydowskiej. Jest ona przestrzenią żałoby po minionym świecie. W zależności od interpretacji może prowadzić zarówno do oczyszczającego usprawiedliwienia, jak i aktu samorozrachunku.

Iwona Kurz powraca do tematu *Austerii* w jej odświeżeniu filmowej. Film Jerzego Kawalerowicza, pierwszy w powojennej Polsce w całości poświęcony społeczności żydowskiej, ukazuje jej wewnętrzne zróżnicowanie. Karczmarz Tag (Franciszek Pieczka) stara się ratować wszystkich, którzy szukają schronienia w jego karczmie, a także – mimo sprzeciwu chasydów – przechowuje ciało zamordowanej Asi, co Kurz odbiera jako zderzenie porządku religijnego z etyką człowieczeństwa. Karczma – utożsamiona z arką Noego – daje schronienie, ale nie ocalenie; finałowa rzeka krwi przywołuje *Zagładę*. Zarówno w interpretacji literackiej Lindszkoga, jak i w analizie filmowej Kurz karczma staje się miejscem utraconego współistnienia, symbolem żałoby po nieobecnych, a zarazem próbą zmierzenia się z polsko-żydowską przeszłością.

Ostatni blok, „After Nostalgia”, przynosi refleksję nad współczesnymi formami pamięci. Magdalena Zatorska analizuje przykład czulentu, który w Lelowie, pod nazwą ciulim, zaadaptowany do kuchni polskiej, stał się elementem lokalnego dziedzictwa i osią corocznego Święta Ciulimu-Czulentu, symbolicznie budującego wizję „wspólnego stołu” Polaków i Żydów. Obecność na festiwalu chasydów odwiedzających ohel lełowskiego cadyka Dawida Bidermana jest odbierana przez lokalną społeczność jako znak tej wyobrażonej i wyidealizowanej wspólnej przeszłości. Interesujące uzupełnienie analizy stanowiłoby rozważenie, dlaczego właśnie w Lelowie – spośród wielu miejsc, gdzie czulent był znany – powstała lokalna tradycja jego polskiej adaptacji jako ciulimu.

Do problematyki pamięci nawiązuje także Sławomir Sikora, analizując współczesną karczmę jako symbol nowej przestrzeni żydowskiej – nie odbudowanej i oglądającej się

w przeszłość, lecz konstruowanej na nowo z elementów takich jak nazewnictwo, szyldy, dekoracje oraz potrawy i zwróconej ku przyszłości. Przykładem jest krakowski Kazimierz, który wraz z Festiwałem Kultury Żydowskiej i restauracjami stylizowanymi na żydowskie od lat stanowi centrum powrotu do kultury żydowskiej. I chociaż autentyczność tej żydowskości może być wątpliwa, Sikora ocenia samą jej obecność pozytywnie jako przejaw zainteresowania kulturą żydowską. Odwołując się do koncepcji „trzeciej przestrzeni” Homiego Bhabhy, proponuje traktować Kazimierz i współczesną żydowską karczmę jako obszary hybrydowych praktyk kulturowych – otwarte i dynamiczne. W obu artykułach karczma stanowi symboliczny pretekst do namysłu nad sposobami, w jakie kultura polska próbuje na nowo ośwoić dziedzictwo żydowskie. Autorzy kładą nacisk na napięcia między upamiętnieniem a folkloryzacją przeszłości – ta ostatnia przedstawia ryzyko wystąpienia form dominacji pod pozorem otwartości na różnorodność.

The Jewish Inn in Polish Culture. Between Practice and Phantasm wyróżnia się wielodyscyplinarną perspektywą: autorzy z powodzeniem zestawiają źródła i metody badawcze różnych dyscyplin humanistycznych. W rezultacie powstaje wielowątkowa opowieść o szerokiej cezurze czasowej, pokazująca, jak karczma z miejsca konsumpcji, spotkań i wymiany stała się laboratorium nowoczesności (muzyka, teatr, migracje do miasta, młódzież), a potem miejscem pamięci – figurą utraty i narzędziem rozmowy z przeszłością. To właśnie ta szerokość, a zarazem konsekwentne prowadzenie wątku „między praktyką a fantazmatem”, odróżnia ten tom od monografii skupionych na konkretnych wymiarach karczmy.

Na szczególne podkreślenie zasługuje sposób pokazywania przez poszczególne rozdziały dynamiki przemian: od scenicznego stereotypu karczmarza i romantycznej idealizacji (Goldberg, Shallcross), przez ramy prawne i materialne uwarunkowania funkcjonowania karczmy (Kalik), po społeczne i muzyczne formy wspólnotowości (Vogel, Holmgren). Dalsze części konsekwentnie „odwracają” perspektywę – od karczmy jako miejsca realnego ku karczmie utraconej i przechowanej w pamięci (Lindskog, Kurz), aż po współczesne przekształcenia i rekonstrukcje (Zatorska, Sikora). W tym układzie tom spełnia obietnicę z przedmowy: pokazuje karczmę w „symbiotycznej złożoności” – jako instytucję jednocześnie ekonomiczną, społeczną, symboliczną i pamięciową.

Równocześnie lektura pozostawia kilka pytań i niedosytów. Po pierwsze, dobór materiału: przy całej różnorodności zabrakło jasnego klucza selekcji. W literaturze tom mocno akcentuje romantyzm i Młodą Polskę, natomiast pomija np. pozytywizm oraz wątki publicystyki, m.in. oświeceniowej, w której karczma stanowiła obiekt krytyki społecznej. Nieobecne są też sztuki wizualne w roli czegoś więcej niż źródła ikonografii instrumentów, a przecież malarstwo (m.in. Józef Chełmoński, Józef Brandt, Alfons Kędziński, Kazimierz Tetmajer) wielokrotnie czyniło z karczmy centralny element wiejskiego krajobrazu. Z jednej strony ukazywało trudną kondycję chłopów, a z drugiej – karczmę jako scenę zabaw i interakcji społecznych. Oczywiście niemożliwe jest „skatalogowanie” całej bogatej tradycji przedstawiania karczmy w kulturze polskiej, jednak krótkie wprowadzenie metodyczne w kryteria doboru tematów i dzieł lepiej ukierunkowałoby czytelnika w lekturze.

Po drugie, nie do końca wiadomo, do kogo książka jest skierowana. Nierówność tematyczna i językowa – nieunikniona w tomie zbiorowym – bywa tu odczuwalna. Niektóre rozdziały – pozbawione szerszego kontekstu i napisane językiem hermetycznym – mogą okazać się trudne w odbiorze, a czytelnik spoza grona badaczy otrzyma obraz fragmentaryczny.

Po trzecie, siła fantazmatu miejscami przesłania „praktykę”. U Rose karczma (a raczej córka karczmarza) działa jako figura myśli niż realna instytucja. W rozdziałach o pamięci

(Lindskog, Kurz) staje się przede wszystkim miejscem żałoby i „fantomowego bólu”. W końcu w części „After Nostalgia” bywa luźnym punktem odniesienia. Ten dryf ku symboliczności jest wartościowy i nowy, ale jednocześnie może sprawiać wrażenie, że stanowi dominujący przedmiot badań, i tym samym budzić niedosyt czytelnika oczekującego szerszych analiz „praktyki” karczmy.

The Jewish Inn in Polish Culture. Between Practice and Phantasm łączy rozproszone dyskusje i proponuje nowe ścieżki interpretacji – od praktyki, przez fantazmat, po pamięć. Tom spełnia też swoją obietnicę: pokazuje żydowską karcznę jako wielowymiarowy fenomen kulturowy, miejsce, w którym historia spotyka się z wyobraźnią, a teraźniejszość – z pamięcią.

KATARZYNA KACZYŃSKA

Uniwersytet Warszawski, Wydział Historii

ORCID 0000-0003-3644-452X